

Dzierżoniowianin pojedzie w Złombolu do Albanii

02-09-2022



Fot: UM Dzierżoniów

Mieszkaniec Dzierżoniowa, Adam Krajewski, wystartuje 3 września w Rajdzie Złombol, który z Chorzowa dotrze aż do Albanii. Impreza ma charakter charytatywny, a jej celem jest zebranie środków na zakup dóbr, kursów, szkoleń oraz wycieczek dla dzieci z domów dziecka.

[Złombol](#) to największa na świecie samochodowa impreza charytatywna, jednocząca ludzi, którzy, aby wystartować, muszą pozyskać darczyńców na kwotę minimum 2022 zł, oferując im sprzedaż z powierzchni reklamowej na samochodach. Uczestnicy muszą w własnym zakresie opłacić sobie koszty podróży, wyżywienia, noclegów oraz remontu samochodu. Trasa co roku jest inna, np. Monaco, koło podbiegunowe, Loch Ness, a nawet Azja czy Afryka. W tym roku potrwa od 3 do 6 września i prowadzi do Albanii.

Na szczęście nie jest to pierwsza tego typu impreza dzierżoniowianina. Wcześniej brał już udział w rajdach charytatywnych, takich jak Rajd Koguta (trzykrotnie). Ale na sporo krótszej trasie - z Oławy do Giżycka w tym roku w czerwcu, wcześniej do

Mielna i Zakopanego. Tym razem podjął większe wyzwanie. Tym bardziej, że jedzie sam. To znaczy sam w samochodzie, bo oczywiście w grupie będzie więcej takich pasjonatów, jak on. I zupełnie nie bierze pod uwagę tego, że nie dotrze na metę. A na różne przygody po drodze z autem w roli głównej jest przygotowany. - Awarye tylko motywują do działania. Trzeba naprawić auto własnymi rękami i tym, co się znajdzie w bagażniku i jechać dalej - śmieje się i opowiada o przygodzie z samochodem, który w wyniku awarii instalacji gazowej stanął w płomieniach, i który gasił wraz z kolegą kawą i herbatą po to, by pół godziny później ruszyć nim w dalszą trasę.

Nie przeszkadza mu więc to, że Złombol nie jest zorganizowaną wycieczką dla pasjonatów motoryzacji, lecz ekstremalną wyprawą bez jakiegokolwiek wsparcia ze strony organizatorów. W rajdzie mogą wziąć udział tylko samochody komunistycznej koncepcji lub produkcji. Dzierżoniowianin startuje skodą favorit z 1991 roku, którą kupił za całe 2 tys. zł w tym roku w Szczecinie, jako auto do remontu. Nazwa jego 1-osobowej załogi to "Załogant" ID ZGT91354.

Dlaczego to robi?

Bo takie spędzanie czasu to zupełnie coś innego, niż wypoczynek zorganizowany. Traktuję to hobbystycznie, zmiłowanie do motoryzacji odgrywa tu dużą rolę, bo te samochody psują się po drodze, auta naprawiane są w warunkach polowych. Do tego dochodzi chęć zrobienia czegoś dobrego, dlatego sporo czasu poświęciłem na zbiórkę pieniędzy na rzecz dzieci z domów dziecka. Różnie to bywa, ale zdarzają się i większe wpłaty, ludzie o dużych sercach. To dobrowolne, nikogo nie zmuszam, ale gorąco zachęcam - mówi Adam Krajewski.

Jak można mu pomóc? Dokonując wpłaty na rzecz tegorocznego rajdu. Można to zrobić na kilka sposobów:

- Bezpośrednio pod linkiem:
<https://deposit.rallygo.eu/donate/61d0a137d73a68000a840644?team=62e245d...>
- Tradycyjnym przelewem: Fundacja Nasz Śląsk im. gen. Jerzego Ziętka z siedzibą w Chorzowie przy ul. Łani 1. Konto 72 1050 1214 1000 0023 2153 3859 (to jest subkonto Złombol). Tytuł: Darowizna Złombol, nazwa darczyńcy, nazwa załogi ("Załogant")

Załoga prosi o przesłanie potwierdzenia na mail adamek813@o2.pl (adamek813[at]o2[dot]pl) - może być fotka, skan, cokolwiek by potwierdzić na

starcie wpłatę na konkretną załogę.